



Krakowskie zoo zaprasza także zimą

2017-01-21

Pomimo niskich temperatur wiele gatunków zwierząt z kolekcji krakowskiego ogrodu zoologicznego przebywa na zewnątrz. W niezbyt mroźne dni na wybiegach można zobaczyć zebry, antylopy kob liczi i nilgau, wielbłądy, konie Przewalskiego, wikunie i owce grzywiaste arui, a nawet słonice. Ogród otwarty jest codziennie w godzinach od 9.00 do 15.00 (kasa czynna do godziny 14.00).

Przy temperaturze wahającej się w okolicach zera stopni nawet słonice mogą wybrać się na krótki spacer. Zimą można również liczyć na spotkanie z tygrysem amurskim, panterami śnieżnymi, uchatkami patagońskimi, pandami małymi i lisami polarnymi. Przy odrobinie szczęścia można nawet zobaczyć gatunki pochodzące z cieplejszego klimatu: oceloty, lwy azjatyckie, jaguary, otocjony, serwale. Zwierzęta te pojawiają się czasem na zaśnieżonych wybiegach. O każdej porze roku, niezależnie od pogody można odwiedzić żyrafy, małpy, mieszkańców egzotarium i nocnego pawilonu.

Warto przypomnieć, że od grudnia 2016 roku nowymi mieszkańcami zoo są lisy polarne. Dwie młode samice sprowadzone zostały z niemieckiego ogrodu w Nindorf (Wildpark Lüneburger Heide).

Lis polarny, nazywany inaczej pieścem zamieszkuje w naturze tereny położone na północ od koła podbiegunowego i chętnie przebywa w strefie przybrzeżnej. Jego letnie futro jest szare, brązowe lub czarne natomiast zimą staje się jednolicie białe. Wtedy też spody łap pokrywają się gęstym futrem. Jest to gatunek monogamiczny – tworzy pary na całe życie. Po ciąży trwającej około 53 dni samica może wydać na świat nawet do 14 młodych. Drapieżnik ten poluje w grupach rodzinnych. Kopie nory o powierzchni do 30 m², głębokie do 4m. Żywi się owadami, rybami, ptakami, drobnymi ssakami, szczątkami ssaków morskich, jagodami i jajami.

Lis polarny jest przedstawicielem rodziny psowatych. Sprowadzone samice są siostrami i mają 8 miesięcy. Zamieszkały na wybiegu, który znajduje się przy „dolnym chodniku”, pomiędzy ekspozycją borsuków i wilków grzywiastych.